

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Maia. — Rok 1837.

Wtorek.

№ 133.

Jutro, Ś. Joanna.

Wsch: słońce g. 4; min: 10, zach: g. 7, m. 50.

Na uszkodzonych nadwiślan, wczoraj złożono w Reda: Kur: zł. 5 od Franciszka furmana za bałamuctwo. — W księgarni *Glihsberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, przyjmuje się prenumerata na następujące dzieła w języku niemieckim: *Meyers Universum*, 1837, rok 4ty, prenumerata rocznie złp. 22; *Das Pfennig-Magazin*, rocz: złp. 15; *Das Heller Magazin*, rocz: złp. 11; *Das Pfennig-Magazin für Kinder*, rocz: złp. 8; *Allgemeine Moden-Zeitung*, rocz: ze 104 rycinami złp. 60, it. d. Taż księgarnia odbiera także iak najregularniej podobne dzieła francuzkie i angielskie, wydawane drogą prenumeraty. — Nowy Walec: *Piękne dni Maia*, grany w Królikarni przez Wrocławską orkiestrę *P. Hermana*, skomponowany przez Wiktorję Kowalewską, iest do nabycia w księgarni *G. Sennewalda*, za złp. 1. — *Tonochron* wynaleziony przez *J.P. Selka* z Wiednia, może być widziany od 9 rano do 2 po południu, w hotelu Drezdeńskim pod Nr 12, przez osoby posiadające bilety na oglądanie tegoż aparatu. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Matych Protektorach* przywołany *J.P. Swiergocki*, a po 9tem wyborem przedstawieniu *Powrotu Majtaka*, *J.Pani Halpert*, oraz *J.P.P. Kudlicz* i *Żółkowski*. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie Iszy raz wesoła kome:opera *Zachód słońca*. — Dyrekcja szez: towa: kredy: ziem: Gub: Kalskiej, ogłosiła, że dobra kamionna, *Mtyń, Borzewisko, Zagórze, Libidza, Chorzenie* d. 13 Czerw: wydzierżawione zostaną, a *Pławno, Widzów, Zamoście, Zakrzewek, Strzelce wielkie, Osiny i Sulmierzyce* d. 21 Czerwca. — Burmistrz miasta Nieszawy w obwodzie Kutawskim. Zawiadania Publiczność, iż w mieście tu: tejszem z m: y upoważnienia Rządu przez *P. Marjanę Zembrzańską* założeńom został Instytut naukowy płci żeńskiej, w którym prócz

klasycznych obiektów, języki rossyjski, francuzki, niemiecki i muzyka dawane będą, oraz kształcenie w przedmiotach tej płci właściwych. Rodzice chcący korzystać z tej dogodności, poruczając swe dzieci mogą być pewni pomyślnego skutku. *Galiński*. — Niżej podpisany, utrzymawszy od Przeświećnej Dyrekcji Jeneralnej Loterji Król: Pol., Patent na utrzymywanie Kantora Loterji Klassycznej w mieście Obwodowem Włocławku, zawiadamia o tem niniejszem Szanowną Publiczność; i że w tymże kantorze Losów do 1ej kl. 50 Loterji tak całkowitych iak częściowych za opłatą planem wyznaczoną już dostać można. Obecnie osoby, mające chęć nabyć Losy z mego kantoru, raczą swe zlecenie franko do mnie nadesłać, i najakuratniejszej usługi mogą być pewni. Włocławek 18 Maia 1837. *M.J. Leszczyński*. — *Sposiadanie*. W wczorajszym Kurjerze w złożeniu artykułu o operacji kamienia, zasłała pomyłka, wydrukowano bowiem w przemiarze podługnym miał blisko 2 cale, abyć powinno w przemiarze podługnym miał blisko pół 3cia cala, w poprzecznym blisko 2 cale.

Z Petersburga 29 Kwie: (11 Maia). — Jenerał-Feldmarszałek *Xłę von der Osten-Sacken*, zszedł z tego świata, w wieku przeszło 85 lat. *N. CESARZ* Jmć rozkazał z tego powodu przywdziać całemu wojsku żałobę na 3 dni. — Naczelnik ruchomych parków artylleryjskich czynnej armji, Pułkownik, liczący się w artylleryji *Żukowski 4*, otrzymał dymisję, z rangą Jenerał-majora, mundurem i pensją zupełną, według ustawy. — Radca stanu, mający stopień Szambelana *Zagoskin*, mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu i zatwierdzony Dyrektorem Cesarzkich teatrów w Moskwie, którego sprawował obowiązki. (T. P.)

(Ar. nad.) Pani *Amelja Mees-Mazi*, o której

świetnym talentie doniosły już nam dzienniki paryżkie, berlińskie, hamburgskie i warszawskie, przybyła do St. Petersburga przed rozpoczęciem się koncertów. W 2ch wieczorach dla niej poświęconych, okazała wdzięki swego pięknego głosu i zadziwiającej metody, przechodząc z tonów niskich jak najczystej wydanych do sopranostokato. Nie znalazłyby się dla niej trudności, którychby nie pokonała śmiałością, czystością tonów i gustem. Będąc uczennicą swego męża, posiada szkołę doskonałą, a ucząc się deklamacji lirycznej od sławnej *Pastys*, przejęła szczytne natchnienia mistrzyni. Dosyć długo słabość pozbawiła Publiczność przyjemności słyszenia tej młodej lecz sławnej śpiewaczki. Naroście powołana do dworu, Pani *Mees-Mazi* zyskała powszechne oklaski, i doznała dowodów wspaniałości. Nastąpił 2gi wieczór u JO. Xiełżny *Trubetskaj*, i nakoniec dnia 10 Kwie: Pani *Mees-Mazi* która już w tylu miejscach dawała koncerta, dała się nam słyszeć w wielkim teatrze. To zebranie zaszczycone zostało obecnością NN. PAŃSTWA. Publiczność uniesiona zapałem wywoływała ją po 3 kroć, i 3 razy Pani *Mees* z największą skromnością, wróciła aby podziękować publiczności za uwielbienie oddawane jej talentowi. Ten koncert połączył 3ch najznakomitszych wirtuozów, i takich oddawna posiadała nasza stolica. P. *Humann* skrzypek, porównywany i porównany z *Paganinim*. Pan S. *Meyer* uczeń i rywal sławnego *Thalberga*, walczyli z sobą o pierwszeństwo. Ten koncert stanowiący nieiako epokę muzyczną w St. Petersburgu, zostawi zapewne głębokie wspomnienie w umysłach tych wszystkich, którzy umięcią cenić prawdziwą zasługę. Ci Wirtuozi opuszczając nas, unoszą z sobą smutek który czujemy z powodu ich oddalenia, oraz chęci widzenia ich po raz 2gi; czego się spodziewamy, wiedząc że prawdziwi artyści nie umieją być niewdzięcznymi. (Słysząc że Pani *Mees-Mazi* wróci do Warszawy).

Niemcy.— Niektóre gazety doniosły o nie-

porozumieniu Biskupa *Kolońskiego* z władzami. Zdać się że Ojciec *Sty* nagani temu Biskupowi, tak iak naganił Arcy-Biskupowi Paryżkiemu za ogłoszoną protestacją przeciw postawieniu rządu.

Hiszpanja.— Znaczne Paryżkie towarzystwo wspierające *Don Karola* pieniędzmi, miało się u niego wstawić za uwolnieniem *Gomeza*. — Oprócz Pana *Latur Mobueg*, który wyjechał z Madrytu do Paryża, wkrótce ma także odejść P. *Djumenil*, który podług biegających wieści, ukończył z rządem hiszp: układy względem podwyższenia posiłków francuz: do 10,000 żołnierzy. — Jeden z dzienników zapewnia, iż Karliści rzekli się już zamiaru przeprowadzenia się przez *Ebro*, i że *Kabrera* w obawie, aby go nie odcigło, wcale się odwrócił od brzegów tej rzeki. — Aienci madryccy udali się byli do Paryża, celem zawarcia nowej pożyczki dla Królowej; teraz zapewniają o stanowczem odwołaniu tego żądania.

Turecja.— O wycieździe Sultana z *Stambulu*, zawiadomiono Posłów zagranic: Orszak towarzyszący Sultanowi w tej podróży jest liczny i świetny, znajdzie się w nim oraz kilkunastu najbieglejszych inżynjerów, i został wezwany Baron *Moltke* Oficer inżynjerów pruskich bawiący w *Stambule*.

Francja.— Nie wiadomo jeszcze czy nieobecni w kraju przestępcy polityczni, także używać mogą udzielonej amnestji; to zaś pewnem, iż gwardziści narodowi osadzeni za niekarność, od tej amnestji są wyłączeni. Prawie wszyscy więźniowie za przeczytaniem ułaskawienia Monarchy, okazywali najżywsze oznaki wdzięczności; dzienniki zapewniają, iż Król nie ma się więcej czego obawiać ze strony tych uwolnionych. Rozkazano jednak dla ostrożności, aby ostatni nie znajdowali się w obrębie stolicy. — Kontr-Admirał *Galtoa* za przybyciem do Paryża, przyjmowany był przez Ministrów spraw zagranic: i marynarki. — Głoszą o założeniu instytutu umiętności w *Algierze*, na wzór da-

wnego egipskiego; gdyby to istotnie przyszło do skutku, tedy historia, wiadomości fizyczne i naturalne, wieleby ztąd odniosły korzyści. — Dla Xiężniczki *Meklemburskiej* zbudowaną będzie osobna kaplica w pałacu *Tulerji*, nadto urządzią dla niej miejsce w niemieckim protestanckim kościele. — 10go b. m. wieczorem było świetne zgromadzenie u Hrabiego *Mole*; uważano tamże Panów *Tjer* i *Djupe* Prezesa izby deputo.; oraz wiele innych znakomitych osób.

Anglja. — Xiążęta *Liwen* i *Soltykow* przybyli z *Paryża* do *Londynu*. — Rząd wyznaczył *Ledy Morgan* roczną pensją 12,000 zł. — 11go b. m. założono w *Londynie* kamień węgielny do znacznej bożnicy izraelskiej. — Lord *de Ros* znany ze swojej gry kartowej, teraz bawi na wysepce *Aldemaj*. — *P. Green*, który zeszłej zimy odbył balonem podróż do *Nassau*, 12go z. m. miał przedsięwziąć nową podróż z *Foxalu*; w łódce przygotowana miejsc dla 10 osób. — Właściciel zbioru rękopisów, portretów i popiersia *Napoleona* i jego Jenerałów, chce sprzedać ten zbiór nazwany *Muzeum Napoleona* za 800,000 zł. Za przyznaną tak wysokiej ceny podaje, iż nabywca tego muzeum wraz z *Napoleonem* i swoje imię nieśmiertelni. — Pani *Pasta* 12go b. m. wystąpiła w teatrze *Drurylane*, w operze *Cyn-garellego* *Romeo* i *Julja*. — 6go b. m. 3ch zbrodniarzy wyłamawszy się gwałtownym sposobem ze swego więzienia w *Woolwich*, pomimo ciężących łańcuchów, któremi ręce mieli okute, zdołali ujsć przez ulice, zarosłe a nawet i rowy; dopiero w bliskim lesie schwycił ich oddział wojska za niemi wystany. Jeden z tych zbrodniarzy, był już kiedyś uciekł z *Waudimensland*, dokąd go wygnano; a teraz oświadczył, gdy go powtórnie chciano deportować, tedy woli aby go powieszono na jakim drzewie angielskiem.

Rozmaitości. — Szczególny zakład odbył się niedawno w *Paryżu*. Koń 17 lat mający, prawie zdrętwiały na wszystkich nogach, a nawet na

iednej z przednich zupełnie chromy, miał ubiec 9 mil drogi, od bramy *S. Dyonizego* do *Szantilli*, w przeciągu 5 godzin. Jeździec onego, *Żok* nader zręczny, ubiegłszy tę drogę w przeciągu tylko godzin 4 i minut 40, wygrał dla właściciela konia 2000 fr. Bardzo naturalnie, iż takie natężenie ieszcz do reszty zwierzę zniszczyło, tak, iż go nawet o śmierć przyprawi. Właściciela ten koń kosztował tylko 50 franków. — Szybkobiegacz *Ernest Mens*, w tych dniach przybył, czyli raczej przybiegł przez *Frankfort nad Odrą* do *Berlina*. — Jeden z gospodarzy umieścił na swoim podwórzu następujący napis: „Zawiadoma się wszystkich Panów lokatorów, iż wyrzucenie śmieci na to podwórze zakazanem jest pod karą konfiskaty.“ — W *Bordo* Dyrektor teatru urządził w tymże teatrze krzesła dwójakie; droższe dla tłustych widzów a tańsze dla chudych. — Flis płynąc tratwą do *Gdańska*, opuścił za *Warszawą* swoją fajkę do *Wisły*; a nie mając czasu długo się wstrzymać, uwiązł utraty czerwony sznurek, aby za powrotem wiedział gdzie szukać przedmiot utracony. — „Panie sąsiedzie, chciałbym mieć twoje pieniądze“; zawołał do wycipniś uszczypliwie do zbankrutowanego kępcy. „Aia chciałbym mieć twój rozum, odpowiedział ostatni, tobyśmy oba nie nie mieli.“ — Podatki w *Angli* r. 1700 wynosiły 160,000,000 zł.; r. 1760 za *Jerzego III.* doszły 280,000,000 zł.; w 40 lat potem za tegoż *Króla* o 4 razy się podwyższyły do 1,200,000,000 zł.; a w ostatnich 30 latach corocznie około 2,400,000,000 zł. się pobiera (!)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Stamirowski August Dzie: z Stamirowa; Zabłocki Józ: Dzie: z Chrusna; Wielecki Bła: Dzie: z Szewc; Łapiński Mat: Dzie: z Pawlikowie; Mikorski Rom: Hra: z Słubie; Bromirski Stani: Dzie: z Łazow.

DONIESIENIA.

Idąc z Kanonji przez ulicę Senatorską na Grzybowską, około godziny 10 wnoć, zgubioną została LORYNETKA podwójna brązowa małej wartości, ale dogodna do oczów; kto takową znalazł

niech raczy oddać na ulicę Grzybowską do domu pod Nr 1025, na 2gie piętro, a otrzymać nagrodę. Tamże pragną nabyć Jenerał bassu Kurpińskiego, jeżeli kto ma już używany do odstąpienia.

W dniu 12/24 Maia r.b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1352, prawnie zaigte Ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła mahoniowe, Stoły, Stoliki, Lustra w ramach złotych, Pantaljon topolowy, Sofy, i t.p. przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbowski K. T. C. G. M.

Prawnie zaigte Ruchomości lakoto: Komoda, Fotele, Parawan, Frak sukienny, i t. p. w Warszawie na Targu publicznym za Żelazną Bramą w dniu 12 (24) Maia r.b. o godzinie 11 z rana; następnie w dniu 17/29 t.m.i.r. o godzinie 11 z rana przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, Szafy, Krzesła, Kanapa, Pańk, Lustro, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Czeczorż Zawadzki K. T. C. G. M.

Dla wygody Slusarzy, Kowali, Blacharzy, etc. założony został **SKŁAD WĘGLI** przy ulicy Niecałej Nr 614 li: C. w którym sprzedawac się będą na koree i partiami. Wiadomość w składzie Herbaty na rogu ulicy Niecałej.

DOBRA w Guberni i Obwodzie Kaliskim uad rzeką Wartą położone, z pięknem zabudowaniem, w gruntach dobrych, właki i robociznę obfitujące, są od następnicego Sgo Jana lub przedzej, na lat kilka do wydzierżawienia. Informacja o nich w Warszawie u Właściciela domu Nr 1260, lub w Kaliszu u Reienta Kancelarji Ziemiańskiej tamże udzielana być może.



W domu Nr 1260, przy ulicy Nowy Świat, jest do sprzedania Karetka podwójna Lando, mało używana z wszelkimi rekwiizytami do drogi potrzebniemi. Tamże kilkanaście par dobrych **ZALUZI** do wielkich i średnich okien nabyć można.

Ongedak zgubiono **KLUCZYK** emaljowany, nie taki jak zwykle są kluczyki do nakrecania zegarków ale ze sznubką i przy kluczyku łańcuszek z listków emaljowych ciemnych, to zapewne stało się w Łazienkach wracając lub na miejscu wodnego widowiska, ile wart łańcuszek tyle znalazła otrzyma wynagrodzenia, gdy odda do Drukarni Kurjera.

Długo oczekiwane przez znawców Sankie prawdziwe **PEOTNO i STOŁOWA BIELIZNA** w dniu wczorajszym przybyły, przeto zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż tylko do Soboty najdłużej zabawie, a zatem mający chęć kupić raczą łaskawie przybyć do Hotelu Lipskiego Nr 19 Stancji, gatunki pićsien są wyborowe i prawdziwie najlepsze do-

gąd znane, ceny mierne. **Heinrych** fabrykant z Saxonji z Cytan.

KSIĄZKA Legitymacyjna należąca do Stanisława Skorczyńskiego, przypadkowo zagubioną została. Łaskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyr: 2.

RYGAŁY czyli **SZAFY**, mogą być użyte do bandlu Bławatnego, Galanteryjnego, Wódek, Księgarń, i t. p. są do nabycia. Wiadomość powziąć można w Cukierni Miniego przy ulicy Freta Nr 272.

Dwa **MAGLE** używane z kołami do kręcenia, są do sprzedania pod Nr 1258, przy ulicy Nowy Świat. Wiadomość w podwórzu u Stolarza.

Za dozwoleniem Zwierzchności. Maigie zamiar zamknąć mój **HANDEL** dotąd na rogu przy ulicy Senatorskiej i Miodowej pod Nr 497 exystujący, postanowiłem sprzedać przez publiczną Licytacją i po nader niżonych cenach następujące **TOWARY**, to jest: stalowe, żelazne, metalowe, galanteryjne, porcelana, fajans, tak zwane kamienne naczynia, zwierciadła, rozmaite szkła i t.p. rzeczy. Licytacja ta zacznie się od d. 8/20 Czerwca r.b. codziennie wyigwszy święta od godz: 9 do 12 zrana i od 3 do 7 z południa, i trwać będzie do zupełnego wyprzedania się. — **J. W. Störberg.**



W dniu 17 Maia r.b. zabłąkał się **Piesek** z małych Wyżłków rasy Kurlandzkiej, biały, z łatkami kasztanowatemi, ogon długi, uszy wielkie, ucho prawe kasztanowate, lewe do połowy, lat 3 mieć mogący, znajduie się w Łazienkach W. Maiewskiego.

DNIESIENIE z BIURA INFORMACYJNEGO.

PANTALJON o 7 i pół oktavach, zupełnie nowy, z bardzo przyjemnym głosem, fabryki iednego z pierwszych majstrów Warszawy, jest do sprzedania. Wladomość przy ulicy Nowy Świat w Pałacu Braniczich w dziedzińcu w pawilonie po prawej stronie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ZNIAIDANIE: Połędwica z rożną z grzybar, Schab z roż: ze szczi, Potrawa z pulard z sosem szparagow, Mostki bara: z rzyem, Szparagi z mąstem, Makaron z szynką, Zupa szczawio: i Rosół. **KOLACJA:** Szynole po wiedeń: Bewsztyk zchrza: fryzo: Raki, etc.

*** * *** Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wiatki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano ciepłastopni 8. Wczoraj w południe 17.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro **Sekretarz i Kursharz, Kominiarz.**

ORKIESTRA WROCŁAWSKA, dziś na **Forxela.**